

*Sygn. akt II Ca 573/13* **Sygn. akt II Ca 573/13**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 września 2013 r.**

**Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Mróz

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SR Maciej Ejsmont (del.)

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko D. J., E. K. i A. M.

o zapłatę 5.849,81 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 15 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1133/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I i II w ten sposób, że zasądza solidarnie od pozwanych A. M., D. J. i E. K. na rzecz strony powodowej Banku (...) SA w K. kwotę 5.849,81 (pięć tysięcy osiemset czterdzieści dziewięć złotych 81/100)zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2012r. i nie obciąża pozwanych kosztami procesu;**

**II. nie obciąża pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt II Ca 573/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oddalił powództwo Banku (...) Spółki Akcyjnej w K. przeciwko A. M., D. J. i E. K. o zapłatę 5.849,81 zł (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwane są spadkobiercami ustawowymi w udziałach po 1/3 po zmarłej w dniu 10 września 2007 r. B. J.. W dniu 23 kwietnia 2007 r. B. J. zawarła z (...) Bank SA w G. umowę kredytu gotówkowego w wysokości 3.113,58 zł na okres od 23 kwietnia 2007 r. do 23 kwietnia 2010 r. Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy, kredytobiorca zobowiązany był dokonywać

spłat rat kredytu, należnych odsetek w wysokościach i terminach podanych w Załączniku nr 1 – kalendarzu spłat, stanowiącym integralną część umowy.

W dniu 15 lutego 2012 r. strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych na kwotę 5.849,81 zł, na którą to kwotę składa się: niespłacony kredyt w wysokości 2.923,70 zł, odsetki umowne w kwocie 984,22 zł za okres od dnia 24 lipca 2007 r. do dnia 23 kwietnia 2010 r., odsetki karne w kwocie 1.926,89 zł za okres od dnia 23 lipca 2007 r. do dnia wystawienia wyciągu oraz opłaty w kwocie 15,00 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu.

Strona powodowana na uzasadnienie swojego roszczenia przedstawiła wyciąg z ksiąg bankowych, a także umowę kredytu gotówkowego z dnia 23 kwietnia 2007 r. Nie przedstawiła jednak Załącznika Nr 1 do umowy – kalendarza spłat, stanowiącego integralną część umowy. Wprawdzie dołączyła do pisma procesowego z dnia 30 lipca 2012 r. kalendarz do umowy kredytowej z datą 30 lipca 2012 r. , którego nie sposób uznać za kalendarz spłat, o którym mowa w umowie z dnia 23 kwietnia 2007 r. Kalendarz ten miał bowiem określać wysokość i terminy spłat rat kredytowych oraz należnych odsetek. Przedłożony zaś przez stronę powodową kalendarz do umowy kredytowej został wygenerowany w dniu 30 lipca 2012 r. na potrzeby niniejszego postępowania. Wobec braku kalendarza spłat, który stanowił integralną część umowy kredytu gotówkowego, nie sposób ustalić czy kalendarz z dnia 30 lipca 2012 r. jest tożsamy z kalendarzem spłat z chwili zawarcia umowy. Ponadto w przedłożonym przez stronę powodową kalendarzu do umowy kredytowej w kolumnie „Termin” wpisano „kapitał zapadły ” oraz daty począwszy od 23 maja 2007 do 23 kwietnia 2010 r. Nie określono przy tym, czy są to daty wymagalności poszczególnych rat czy też daty, od których strona powodowa naliczyła odsetki przewidziane w umowie. Również w wyciągu z ksiąg banku odsetki umowne są liczone począwszy od 24 lipca 2007 r., zaś odsetki karne od dnia 23 lipca 2007 r. Rozbieżności w tych datach strona powodowa w żaden sposób nie wyjaśniła, nie przedłożyła również dokumentu uzasadniającego taki sposób naliczenia odsetek, czy też wskazującego termin ich naliczania. Pozwane w niniejszym postępowaniu podniosły zarzut przedawnienia. Niewykazanie przez stronę powodową terminu wymagalności poszczególnych rat oraz rozbieżności w tym zakresie ujawniające się w wyciągu z ksiąg bankowych uniemożliwiły Sądowi zbadanie powyższego zarzutu. W sytuacji, gdy pozwane podniosły zarzut przedawnienia strona powodowa winna przedłożyć dokument stanowiący integralną część umowy tj. kalendarz spłat, z którego wynikałyby terminy spłat poszczególnych rat, zwłaszcza, że sama umowa kredytu gotówkowego tego nie reguluje. Przedłożony zaś kalendarz do umowy wygenerowany po upływie pięciu lat od zawarcia umowy nie spełnia powyższych wymogów. Nie sposób również ustalić, w oparciu o jakie dokumenty został on sporządzony.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa. Zaskarżyła go w całości. Wniosła o jego zmianę i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwoty 5.849,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2012 r. oraz kosztów procesu.

Zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez :

- błędną wykładnię art. 120 k.c. w związku z art. 75 Prawa bankowego oraz art. 14 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że w stosunku prawnym wynikającym z umowy kredytu moment wymagalności roszczenia jest zbieżny z terminem płatności każdej z rat;

- naruszenie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu uległo przedawnieniu;

2. naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez przyjęcie, że przedstawiony materiał dowodowy nie jest wystarczający dla wykazania wymagalności roszczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest podlega uwzględnieniu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe. Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i nie zachodzi potrzeba ich powtarzania.

Podstawą oddalenia powództwa przez Sąd Rejonowy był brak dołączenia przez stronę powodową załącznika nr 1 do umowy kredytu gotówkowego z dnia 23 kwietnia 2007 r. Kalendarz ten określać miał wysokość i termin płatności poszczególnych rat kredytowych. Sąd wskazał, że brak wykazania przez stronę powodową terminu płatności poszczególnych rat kredytowych uniemożliwił zbadania zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwane.

W tej sytuacji należało odpowiedzieć na pytanie jaki jest termin przedawnienia roszczenia banku z tytułu umowy kredytu, kiedy następuje początek biegu terminu przedawnienia oraz – przede wszystkim - czy przedawnieniu podlegają roszczenia o zapłatę poszczególnych rat, czy też o jednorazową zapłatę całej, niespłaconej kwoty kredytu.

Odpowiadając na powyższe pytania stwierdzić trzeba, że analizowane tu roszczenie banku jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. Oznacza to, że podlega ono trzyletniemu okresowi przedawnienia. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz U. z 2012, 1376 – tekst jednolity) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Wykładnia tego przepisu Prawa bankowego wskazuje, że analizowane roszczenie banku nie ma charakteru roszczenia o zapłatę świadczenia okresowego. Kontrahent banku otrzymuje bowiem do dyspozycji określoną kwotę pieniędzy i zobowiązany jest także do zwrotu określonej kwoty do określonego dnia. Tymczasem za świadczenie okresowe uważa się świadczenie pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku, powtarzające się w określonych odstępach czasu. Jednocześnie wielkość całości świadczeń okresowych z danego tytułu nie jest od początku znana, lecz owa łączna wielkość wyznaczana jest długością trwania danego stosunku prawnego, w ramach którego realizowane jest świadczenie okresowe. Tytułem przykładu wskazać można, że w ramach umowy najmu, łączna wysokość czynszu (będącego świadczeniem okresowym) płaconego przez najemcę nie jest z góry określona, jest ona tym wyższa, im dłużej trwa stosunek najmu. Poszczególne raty czynszowe nie stanowią spłaty części zadłużenia, jak to ma miejsce w przypadku ceny płaconej w następstwie umowy sprzedaży na raty. Cechą wyróżniającą świadczenia okresowe jest zatem samodzielny charakter każdego ze świadczeń okresowych, każde z nich ma własny termin wymagalności i odpowiednio do tego wyznaczony początek biegu przedawnienia. Świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, jest zapłata ceny przy sprzedaży na raty. Podobnie trzeba oceniać umowę kredytu bankowego, w ramach którego strony umówiły się na spłatę kwoty kredytu oraz prowizji w określonych ratach. Okoliczność, że umowa stron przewiduje obowiązek zwrotu przekazanego kapitału w określonych odstępach czasu nie przemawia za potraktowaniem świadczenia kredytowego jako świadczenia okresowego. Zapłata ceny przy sprzedaży na raty jest świadczeniem jednorazowym nie ze względu na typ umowy, ale dlatego, że świadczenie wyczerpuje się po zapłacie konkretnej kwoty, stanowiącej cenę. Podobnie jest ze świadczeniem kredytobiorcy przy umowie kredytu bankowego. Świadczenie z umowy kredytu bankowego, mimo płatności w ratach, nie jest świadczeniem okresowym, a tym samym nie można zgodzić się tezą, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w innej dacie dla każdej z rat kredytu. Skoro świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym (choć płatnym w ratach), to termin jego wymagalności w rozumieniu art. 120 k.c. należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia, ( tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r. ( I ACA 671/12). Co za tym idzie, za termin wymagalności roszczenia banku na gruncie niniejszej sprawy uznać należało dzień 23 kwietnia 2010 r. (§ 1 umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r.). Pozew w niniejszej sprawie wniesiono w dniu 20 lutego 2012 r. (data stempla pocztowego na kopercie adresowanej do zawierającej pozew z niniejszej sprawy). Trzyletni okres przedawnienia z całą pewnością nie upłynął, lecz został przerwany przez wniesienie pozwu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Konsekwencją powyższych uwag jest przyjęcie, że brak przedłożenia przez stronę powodową załącznika nr 1 do umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. nie miał znaczenia dla oceny kwestii przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Co istotne, pozwane nie kwestionowały sposobu wyliczenia wysokości roszczenia dochodzonego pozwem. Z wyciągu z ksiąg bankowych powódki z dnia 15 lutego 2012 r. wynika jednoznacznie, co składa się na kwotę wskazaną w pozwie. Wobec braku zakwestionowania przez pozwane wyliczenia zaległości kredytowej, uznać należało, że wyliczenie to było bezsporne. Pamiętać trzeba, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Podstawą oddalenia powództwa nie mógł być też zarzut ubezpieczenia spadkodawczyni na wypadek zgonu. Należy mieć na uwadze, że umowa ubezpieczenia jest zdarzeniem prawnym powodującym powstanie stosunku prawnego między ubezpieczającym a ubezpieczycielem, nie wywołuje zaś żadnych bezpośrednich skutków prawnych w zakresie stosunków prawnych pomiędzy kredytodawcą a kredytobiorcą. W przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, roszczenie o zapłatę przysługiwałoby ubezpieczonemu (bądź jego następcom prawnym) nie w stosunku do banku, lecz ubezpieczyciela.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w pkt I.

Orzeczenie o kosztach postępowania tak pierwszoinstancyjnego, jak i apelacyjnego oparto na art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Należy wskazać, że pozwane nie zawierały ze strona powodową umowy kredytu, środki pieniężne z tego tytułu wypłacone zostały do rąk ich spadkodawczyni. Należy też zwrócić uwagę na ich ciężką sytuację majątkową. Całokształt tych okoliczności przemawia za tym by nie obciążać pozwanych kosztami procesu.